

Tadeusz Trajdos

Parafie katolickie na średniowiecznym Podolu

Diecezja kamieniecka, powołana w latach 80-tych XIV w., rychło wcielona do halickiej, a od 1412 r. lwowskiej prowincji kościelnej, działała od początku w szczególnych warunkach¹. Od chwili jej powstania zwierzchnia katolicka władza polityczna udzielała niezmiennego poparcia instytucjom Kościoła łacińskiego, w pierwszym rzędzie biskupstwu oraz zakonnikom-misjonarzom, dominikanom i franciszkanom. Diecezja mogła na to liczyć w okresie diarchii Borysa i Konstantyna Koriatowiczów, a następnie już w granicach monarchii polsko-litewskiej, w krótkim okresie lenna Spytka z Melsztyna 1395-1399, pod przejściowymi rządami Świdrygiełły 1400-1402, w dekadzie polskiego starostwa 1402-1411 i pod zarządem litewskim 1411-1430. Poparcie to miało jednak zróżnicowaną postać. Epoka wyraźniej przychylności dla katolicyzmu na Podolu rozpoczęła się zresztą już za panowania Jerzego i Aleksandra Koriatowiczów, a w szczególności po 1366 r. wraz ze zwierzchnością polityczną Królestwa Polskiego. Przychylność ta osiągnęła pełny wymiar po przyłączeniu Podola do monarchii polsko-litewskiej w 1394 r.² Poważną przeszkodą dla stabilizacji struktur katolickich na Podolu była jednak rywalizacja

¹ T. M. Trajdos, Kościoł katolicki na Podolu (1340-1434), w: Kamieniec Podolski, Studia z dziejów miasta i regionu, red. F. Kiryk, Kraków 2000, s. 145-146, tam szczegółowe omówienie problemu i wcześniejsza literatura. Zob. szczególnie: W. Abraham, Założenie biskupstwa łacińskiego w Kamieńcu Podolskim, w: Księga pamiątkowa ku czci 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza w 1661 r., Lwów 1912, t. 1, s. 11-13. Za nim J. Mucha, Organizacja diecezji kamienieckiej do 1795 roku, «Roczniki Teologiczno-Kanoniczne», t. XXX, 1983, z. 4, s. 78. Większość dawniejszych badaczy usiłowała mylnie przesunąć akt erekcji tej diecezji na okres dominacji Korony Polskiej na Podolu w 3 ćw. XIV w. albo na czasy króla Węgier i Polski Ludwika 1370-1384. Por. M. Ostrowski, O założeniu biskupstwa kamienieckiego, rękopis 1860, f. 5 v., Biblioteka Naukowa PAU-PAN, Kraków [dalej: PANKr], sygn. 252; Ibid, Historyczny rys biskupstwa kamienieckiego, «Przegląd Katolicki», R. 1, 1863, s. 296; W. Marczyński, Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie guberni podolskiej, t. 1, Wilno 1820, s. 114-116; A. Przezdziecki, Podole, Wołyń, Ukraina, obrazy miejsc i czasów, t. 1, Wilno 1841, s. 192; M. Simaszkiwicz, Rymskoje katolicyzstwo i jego ierarchija w Podolii, Kamieniec Podolski 1872, s. 24-25. Natomiast N. Mołczanowski, Oczierk izwiestij o podolskoj ziemi do 1434 goda, Kijew 1885, s. 342 opowiadał się również nietrafnie za powołaniem tej diecezji w 1404 roku czyli już w granicach Korony Polskiej. Por najnowsze uwagi: J. Tęgowski, Pierwsze pokolenia Gedyminowiczów, Poznań-Wrocław 1999, s. 174, z uwypukleniem daty 1382 r.

² J. Tęgowski, op. cit., s. 184; Ibid, Sprawa przyłączenia Podola do Korony Polskiej w końcu XIV wieku, «Teki Krakowskie», t. V, 1997, s. 163-165. A. Prochaska,

polsko-litewska o tę ziemię, przede wszystkim wojna 1431-1435, toczona ze zmiennym powodzeniem obu stron, ale też z dużą bezwzględnością. W przypadku zachodniego Podola decydujący przełom nastąpił już w 1430 r. dzięki determinacji i energii szlachty polskiej tam osiadłej i kleru katolickiego. W 1434 r. zostało powołane województwo podolskie, objęte polskim prawem ziemskim, a więc polskim ustrojem sądowym i administracyjnym. Województwo to zostało trwale wcielone do Korony Królestwa Polskiego. Po kilku latach walk, od 1436 r. wschodnie Podole (Braclawszczyzna) weszło w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Do Korony Polskiej zostało przyłączone dopiero na skutek unii lubelskiej w 1569 r. zgodnie z wolą miejscowej szlachty.

Wspomniane zmiany polityczne wpłynęły na dzieje kościelne Podola. Pierwotnie, aż do około roku 1436, diecezja kamieniecka posiadała jurysdykcję na całym obszarze Podola, wschodniego i zachodniego³. W związku z tym oprócz kilku parafii w zachodniej części Podola, biskupstwu temu podlegała najstarsza i długi czas jedyna parafia katolicka na Pobożu, w Braclawiu, z kościołem Bożego Ciała fundacji i dotacji w. ks. Witolda, a więc powołana przed 1430 rokiem⁴. Po utracie Braclawszczyzny przez Koronę, po 1436 r. parafia ta wraz z całym regionem została wcielona do katolickiej diecezji łuckiej. Takiemu rozwiązaniu sprzyjał fakt podległości administracyjnej wschodniego Podola. W latach 1436–ok. 1450 i ok. 1475-1569 stanowiło część ziemi wołyńskiej W. Ks. Litewskiego⁵.

Od ok. 1436 r. granice diecezji kamienieckiej pokryły się trwale z granicami województwa podolskiego.

Rozwój organizacji Kościoła Katolickiego, a w szczególności sieci parafialnej, postępował tam bardzo powoli, z dużymi trudnościami, mimo znacznej migracji ludności polskiej już od początku XV w. Te przesiedlenia spowodowały przecież powstanie całkiem licznych skupisk mieszczaństwa polskiego, a w krajobrazie wiejskim pojawienie się licznych dworów i zameczków szlachty polskiej, która pociągała za sobą także grupy polskich chłopów szukających terenów

Podole lennem Korony 1352-1430, Kraków 1895, s. 7-8, opowiadał się za rokiem 1393.

³ T. M. Trajdos, Kościół..., s. 147, 156-157; Parafie katolickie w miastach królewskich średniowiecznego Podola, w: Scriptura custos memoriae, Prace historyczne pod red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 113-114.

⁴ Ejusdem, Kościół..., s. 156; *Ibid*, Parafie katolickie w miastach, s. 113.

⁵ A. Jabłonowski, Historia Rusi południowej do upadku Rzeczypospolitej Polskiej, Kraków 1912, s. 145-146; W. D. Otamanowskyj, Winnicja w XIV-XVII stolittjach, Winnica 1993, s. 76.

osadniczych. Wymienię trzy najważniejsze przeszkody dla rozwoju Kościoła Katolickiego w tym województwie w XV wieku⁶.

Po pierwsze trzeba przypomnieć konsekwencje prawne i gospodarcze ograniczonego prawa własności ziemskiej na tym terenie. Nadania królewskie zobowiązywały szlachtę do rezydencji osobistej, kolonizacji terenów opustoszałych lub słabo zaludnionych oraz służby rycerskiej z pełnym ekwipunkiem w pospolitym ruszeniu lub stałej obronie południowo-wschodnich rubieży państwa. Te powinności zmuszały odbiorców nadań do poważnych wydatków. Perturbacje wojenne i polityczne wywoływały częstą rotację posiadaczy darowanych majątków. Grunty takie podlegały też stale obciążeniom skarbowym. Objęcie województwa podolskiego w 1434 r. prawem polskim nie zmieniło statusu poprzednich nadań warunkowych. Królowie polscy starali się nadal rozdawać ziemię wprost na prawie lennym. Utrzymano zatem obowiązki wojskowe i kolonizacyjne. Takie osadnictwo sprzyjało celom politycznym i gospodarczym państwa polskiego, ale kępowało szlachtę. Poza ziemiami na prawie posługi rycerskiej otrzymywała ona też inny rodzaj nadań królewskich – bezterminowe dzierżawy z zastrzeżeniem wykupu w każdej chwili po naliczeniu kosztów inwestycyjnych dokonanych przez użytkowników. W obu przypadkach majątki ziemskie mogły być przedmiotem transakcji prywatnej wyłącznie za zgodą władcy.

Szlachta polska podjęła naturalnie starania, aby ziemię lenne i dzierżawione przekształcić we własność dziedziczną i zupełną na prawie polskim. Trzeba było wiele czasu, aby te wysiłki uwieńczyło powodzenie. Przekształcenia prawne w tym kierunku zakończyły się dopiero w XVI wieku. Niektóre bogate rody szlacheckie osiągnęły korzystne przywileje królewskie już w XV stuleciu. Wzmiankowane ograniczenia w znacznej mierze paraliżowały plany fundacji parafialnych nie tylko we wsiach, ale też w prywatnych miasteczkach. Ich przeprowadzenie wymagało znacznego nakładu. Tymczasem posiadane środki należało najpierw przeznaczyć na osadnictwo, elementarną infrastrukturę mieszkalną i gospodarczą (szlachecką i chłopską) oraz na uzbrojenie rycerskie. Dopiero dalsze ewentualne dochody z majątku mogły pozwolić na fundacje religijne. Nie ułatwiały też takich decyzji chwiejne tytuły własności gruntowej, zagrożenie wykupem albo upadłości na skutek strat wojennych. Zamiarom erekcji parafii musiały oczywiście sprzyjać podstawowe potrzeby religijne rodzin szlacheckich oraz migracja chłopów polskich. Nie naruszyła ona jeszcze proporcji etnicznej na wsi podolskiej. Miasta, dwory i zamki zamieszkiwali już

⁶ T. M. Trajdos, *Kościół...*, s. 131-132; Ejsudem, *Parafie katolickie w miastach*, s. 105-107; Ejsudem, *Parafie katolickie fundacji szlacheckiej na średniowiecznym Podolu*, w: *Ludzie, Kościół, wierzenia*, *Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy środkowej*, Warszawa 2001, s. 226-228.

Polacy, ale wieś była w olbrzymiej większości ruska, a więc prawosławna. Apostolat dominikanów z trzech klasztorów (Kamieniec, Smotrycz, Czerwonogród) i franciszkanów z jednego klasztoru (Kamieniec) docierał do środowisk mieszczańskich i szlacheckich, ułatwiał konwersję ziemiaństwa ruskiego, ale na wieś trafiał sporadycznie.

Trzeba też uwzględnić wątplą recepcję prawa niemieckiego na wsi podolskiej. Tymczasem było ono wszędzie czynnikiem przyśpieszającym zakładanie parafii katolickich. Ułatwiała napływ osadników tego wyznania obytych z rozległymi uprawnieniami samorządowymi. Na Podolu XV w. istniały już takie gromady kmieci nowego prawa (w dobrach Odrowążów, częściowo w dobrach Awdańców Buczackich i Biedrzychów), ale były to wciąż enklawy. Na dodatek cały ten kraj był słabo zurbanizowany, a niektóre szlacheckie miasteczka prawa niemieckiego nawet w końcu XV w. niewiele różniły się od wsi w strukturze ekonomicznej.

Wreszcie—klęska najazdów tatarskich. Od 1438 r. orda kipczacka grabiła, paliła i brała jasyr na Podolu sześć razy, zaś od 1474 r. z jeszcze większym impetem czyniła to siedmiokrotnie orda krymska. Najazd Mołdawian, Tatarów i Turków w 1498 r. przyniósł potworne zniszczenia w całym województwie podolskim. Nie omijały one budowli sakralnych. Z drewnianych kościołów zostawał tylko popiół.

W takich warunkach sieć parafialna diecezji kamienieckiej prezentuje się do końca XV w. nader skromnie. Pomijając Braclaw, który odpadł do diecezji łuckiej, udało się w tym okresie powołać zaledwie osiem parafii. W miastach królewskich, siedzibach starostw, były to parafie w Kamieńcu Podolskim, Smotryczu i Czerwonogrodzie⁷. Wysunąłem przypuszczenie, że parafia kamieniecka jako zbiorowa fundacja mieszczan-katolików (a nie fundacja książęca) powstała rychło po lokacji magdeburskiej w stolicy Podola czyli w 1374 roku. Dziesięć lat później przy tutejszej farze św. Piotra ustanowiono biskupstwo kamienieckie, a świątynia zaczęła pełnić równocześnie funkcję katedry św. św. Piotra i Pawła Apostołów⁸. W Smotryczu i Czerwonogrodzie duszpasterstwo parafialne podjęły miejscowe konwenty dominikańskie,

⁷ T. M. Trajdos, Parafie katolickie w miastach, s. 109-111, 115-119. J. Mucha, op. cit., s. 187-188, mylił się datując erekcję parafii w Latyczowie na 1439 rok. Pierwszą wiadomość o kościele w tym mieście mamy w 1545 roku.

⁸ Por. A. Prusiewicz, Kamieniec Podolski, szkic historyczny, Kijów-Warszawa 1915, s. 28-29. Autor nie rozróżniał daty erekcji fary i daty ustanowienia katedry. K. Iwanicki, Katedra w Kamieńcu, Warszawa 1930, s. 4-5, uważał, że była to budowla drewniana do końca XV w. Odwrotnie W. Abraham, op. cit., s. 18, który sądził, że biskup Paweł (1428-1453) w miejsce starej fary zbudował murowaną katedrę. K. Czyżewski, Katalog zabytków, w: Architektura gotycka w Polsce, Warszawa 1995, s. 101, uważał, że pierwotnie zbudowano 3-nawową halę, przekształconą w pseudo-bazylikę w końcu XV w. Gotyckie prezbiterium na pewno pochodzi z XV w. O. A. Płamenicka, Chrystjański swjatyni Kamjanca na Podilli, Kyjiw 2001, s. 64-68, uważa korpus nawowy katedry za pozostałość

srowadzone przez Koriatowiczów, w pierwszym z tych miast przed 1370 r., w drugim po 1378 r. Jak sądzę, w Smotryczu kościół dominikański Wniebowzięcia Marii Panny uzyskał prawa parafialne ok. 1384 r., po erekcji diecezji, a może nawet w 1448 r. po lokacji miasta prawa magdeburskiego. W Czerwonogrodzie kościół dominikański św. Mikołaja nabył prawa parafialne z pewnością dopiero w 1444 r. po odnowieniu klasztoru na skutek fundacji Teodoryka Buczackiego, miejscowego starosty⁹.

Pierwotne uposażenie fary kamienieckiej nie jest kompletnie znane. Kościoły w Smotryczu i Czerwonogrodzie posiadały środki utrzymania z dotacji i późniejszych darowizn dla klasztorów dominikańskich. Nie miały odrębnego uposażenia parafialnego. Można sądzić, że parafianie w tych trzech miastach byli przynajmniej zobowiązani do corocznej opłaty mesznego w pieniądzu lub daninie zbożowej oraz kolędy (przeważnie w wiktualiach). Odmienny status parafii katedralnej oraz dwóch parafii dominikańskich powoduje, że pomnę je w analizie uposażeń fundacyjnych, którą poniżej przeprowadzam. Pozostaje zatem pięć parafii fundacji szlacheckiej, założonych wyłącznie w prywatnych miasteczkach prawa niemieckiego, ośrodkach większych dóbr¹⁰. Parafie te zostały powołane w zachodniej i środkowej części województwa, lepiej zasiedlonych i sprawniej zagospodarowanych, po regulacji statusu politycznego Podola w granicach Korony Polskiej, a więc po 1434 r. Do końca XV w. nie udało się założyć ani jednej wiejskiej parafii katolickiej. Co więcej, parafii takich nie miała również w tym okresie część mniejszych miast królewskich, szczególnie nad górnym Bohem w północno-wschodnim rejonie województwa oraz dawne osady przy zamkach królewskich.

Erygowane kościoły musiały udzielać posługi religijnej społecznościom katolickim, Polakom, konwertytom ruskim i ormiańskim, na rozległych terytoriach parafii obejmujących miasteczka i liczne wioski w kompleksach dóbr szlacheckich. Znajdowały wsparcie pośród szlachty, zróżnicowanej majątkowo, zarówno wśród dygnitarzy piastujących wysokie urzędy, jak też w kręgu uboższych ziemian. Miały też oparcie w grupach mieszczan polskich nawet w

«starszej cerkwi» śladem modnej obecnie koncepcji w historiografii ukraińskiej. Nie ma jednak po temu żadnych przesłanek źródłowych. Przykład Lwowa jest zupełnie chybiony, gdyż hipoteza powstania tamtejszych kościołów w mieście kazimierzowskim na fundamentach starszych cerkwi wynika z intencji poznanaukowej bez żadnych uzasadnień w krytycznie traktowanym materiale źródłowym.

⁹ T. M. Trajdos, *Parafie katolickie w miastach*, s. 117-118.

¹⁰ J. Mucha, *op. cit.*, s. 184-189 mylnie datował erekcję parafii w Międzybożu na 1484 r. (kościół powstał tam najwcześniej przed połową XVI w.), podobnie w Nowej Uszycy i Tłustem na XV w. (w tej ostatniej miejscowości parafię fundowano dopiero w 1717 r.). Z kolei parafia w Kopyczyńcach, założona w 1443 r., ulokowana na ziemi halickiej województwa ruskiego, podlegała w XV w. archidiecezji lwowskiej, a nie diecezji kamienieckiej.

małych miejscowościach opatrzonych magdeburgią. Liczebności gromad kmieci polskich sprowadzonych do majątków szlacheckich już w XV w. nie podobna bliżej określić, ale z uwagi na parokrotnie odnawianą kolonizację pustek po wojnach i najazdach tej migracji nie można bagatelizować.

Chronologia erekcji parafialnych wygląda następująco. W 1436 r. Teodoryk Buczacki ufundował w miasteczku Jazłowiec, w swych dobrach w powiecie czerwogrodzkim kościół parafialny św. Marii Magdaleny¹¹. W 1450 r. Piotr Odrowąż wznosił kościół parafialny pod pierwotnym wezwaniem zapewne Wniebowzięcia Marii Panny i św. Mikołaja (później św. Trójcy) w mieście Zińków nad Uszycą w majątnościach na środkowym Podolu, od XVII w. należących do powiatu latyczowskiego¹². W 1473 r. Zygmunt z Nowosielców i Jagielnicy ufundował kościół parafialny zapewne wezwania Wniebowzięcia Marii Panny (potem św. Trójcy) we własnym miasteczku Jagielnica w powiecie czerwogrodzkim¹³. W 1474 r. Grzegorz Kierdej wybudował kościół parafialny św. Trójcy w miasteczku Orynin w swych włościach w powiecie kamienieckim¹⁴. Wreszcie w 1496 r. bracia Andrzej i Michał Nowodworscy, potomkowie rodu Biedrzychów-Świrczów, powołali w miasteczku Gródek-Nowodwór nad Smotryczem w powiecie kamienieckim kościół parafialny św. Anny¹⁵. Fundacje w Jazłowcu, Zińkowie i Gródku zostały dokonane na obszarach wielkiej własności (jak na ówczesne warunki podolskie). Fundacje w Jagielnicy i

¹¹ Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie [AGZ], t. 2, nr CX; PANKr., Liber ecclesiae cathedralis Camenecensis continens acta, privilegia et documenta ab a. 1664 ad a. 1665, s. 199-201; BN, sygn. IV. 5467, Materiały do dziejów Jazłowca zebrane przez Aleksandra Czołowskiego, Zarys dziejów Jazłowca, ok. 1828 r., k. 17, 23; S. Barącz, Pamiątki jazłowieckie, Lwów 1862, s. 26-28; A. Jabłonowski, Ziemia ruskie, Wołyń i Podole, Warszawa 1889, s. 106; Ejusdem, Pisma, t. 4, Warszawa 1911, s. 208, 344; Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego [SGKP], t. 3, Warszawa 1882, s. 538-539; A. J. Rolle, Zameczki podolskie na kresach multańskich, Warszawa 1880, s. 150-151.

¹² M. Ostrowski, O założeniu, f. 40 v.; A. Jabłonowski, Pisma, t. 4, s. 208; Ejusdem, Ziemia ruskie..., s. 106; M. Simaszkiwicz, op. cit., s. 63; M. Baliński, T. Lipiński, Starożytna Polska, t. 2, Warszawa 1846, s. 1030; SGKP, t. 12, s. 620; PANKr., sygn. 4850, Materiały ks. J. Fijałka odnoszące się do organizacji parafialnej w dekanatach..., k. 18.

¹³ Liber ecclesiae, s. 227-229; Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka [AAEB], Kraków, Akta parafialne nr 114, Jagielnica; A. J. Rolle, op. cit., t. 2, s. 151; SGKP, t. 3, s. 367.

¹⁴ PANKr., sygn. 2002, Acta visitationis generalis Ecclesiarum Dioecesis Camenecensis per... Venceslaum Hieronymum de Bogusławice Sierakowski Episcopum Camenecensem celebratae Anno Domini 1741, s. 1217-1222; Liber ecclesiae, s. 186-187; M. Baliński, T. Lipiński, op. cit., s. 971-972; SGKP, t. 7, s. 606-607; M. Simaszkiwicz, op. cit., s. 507; M. Ostrowski, O założeniu, f. 34; W. Marczyński, op. cit., s. 208; Materiały Fijałka, k. 57.

¹⁵ Acta visitationis, s. 883-884; M. Ostrowski, O założeniu, f. 34; M. Simaszkiwicz, op. cit., s. 74, 507; K. Pułaski, Stare osady w ziemi kamienieckiej i dziedziczące na nich rody podolskiej szlachty historycznej, «Przewodnik Naukowy i Literacki», t. 30, 1902, s. 556, 740.

Orynnie pojawiły się w majątkach szlacheckich średnich rozmiarów, ale na skutek inicjatywy rodzin szlacheckich, których familianci piastowali ważne urzędy w województwie podolskim. Wszystkie kościoły zakładały rodziny zamożne, wpływowe, cieszące się prestiżem w społeczności polskiej na Podolu. Szeregowe rycerstwo, szlachta dzierżąca pojedyncze «pustki» czy «dworzyszczą», nie mogła by w żaden sposób sprostać temu wysiłkowi inwestycyjnemu, niezbędnemu w świetle wymogów katolickiego prawa kanonicznego.

Warto uzmysłowić sobie pozycję społeczną wspomnianych fundatorów, ich rangę w życiu publicznym na ówczesnym Podolu oraz skalę zamożności.

Fundatorzy parafii w Jazłowcu, Awdańcy Buczaccy herbu Abdank należeli w drugiej ćwierci XV w. do kilku najbogatszych rodzin szlachty polskiej na Podolu¹⁶. Ich dobra w powiecie czerwono grodzkim przylegały do włości buczackiej na ziemi halickiej województwa ruskiego. W 1417 r. Teodoryk Buczacki przejął na życzenie Witolda wsie Jazłowiec i Zalesie z rąk Dzierżawa Konopki, starosty Podola w 1402 r. i starosty Czerwonogrodu z lat 1404-1405. W 1424 r. wielki książę Litwy dał mu cztery dalsze wsie w tym powiecie, a w 1427 r. kolejne dwie z rezerwacją wykupu przez skarb monarszy. W 1440 r. król Władysław III zapewnił Buczackiemu wieczystą własność 9 wsi w powiecie czerwono grodzkim. Dobra te szybko rosły. Sama włość jazłowiecka objęła 25 wiosek, w tym szereg założonych na surowym korzeniu przez Awdańców. W 1436 r. Teodoryk Buczacki dostał od króla dzierżawę starostwa czerwono grodzkiego. Ową "tenutę" Buczaccy-Jazłowieccy utrzymali aż do początku XVII w. W 1442 r. Teodoryk Buczacki uzyskał królewskie zamki Poniża i wybrzeża czarnomorskiego na zasadach dzierżawy z zapisem olbrzymiej sumy wykupnej. Zobowiązał się do ich fortyfikacji i remontów. Dodajmy, że Buczaccy odegrali decydującą rolę w definitywnym wcieleniu zachodniego Podola do Korony Polskiej w 1430 roku. Sięgnęli po najwyższe godności w województwie podolskim. Teodoryk był pierwszym starostą generalnym Podola 1431-1436 i 1442-1455 oraz kasztelanem kamienieckim 1442-1455. Jego synowie Bartosz i Michał piastowali po nim starostwo podolskie, pierwszy w latach 1455-1457, drugi – 1457-1464. Buczaccy mieli majątki także w innych

¹⁶ Materiały do dziejów Jazłowca, k. 297; W. Semkowicz, Ród Awdańców w wiekach średnich, cz. 2, Poznań 1920, s. 289-290; T. M. Trajdos, Kościół Katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagiełły, t. I, Ossolineum 1983, s. 144; *Ibid*, Zagadka półgroszków podolskich, «Wiadomości Numizmatyczne», t. 77, 1983, nr 1-2, s. 74; A. Jabłonowski, Pisma, t. 4, s. 218; J. Kurtyka, Z dziejów walki szlachty ruskiej o równouprawnienie, represje z lat 1426-1427 i sejmiki roku 1439, «Roczniki Historyczne», t. 66, 2000, s. 106, 115; Urzędnicy podolscy XIV-XVIII wieku, Spisy, opr. E. Janas i in., Kórnik 1998, s. 63, 116, 126-127; Zbiór Dokumentów Małopolskich [ZDM], cz. 8, nr 2252, 2185, 2429.

rejonach Podola. W 1452 r. Teodoryk dostał od króla Kazimierza IV Jagiellończyka dobra Olczydajów w południowo-wschodniej części województwa, z licznymi wsiami m. in. Serebryją i Ladawą. W 1455 r. dobra te przejęli synowie Michał i Jan, a po dziale majątkowym w 1469 r. – sam Michał Buczacki, starszy z żyjących braci¹⁷. Buczaccy troskliwie opiekowali się rozwojem Jazłowca. Teodoryk przekształcił wieś w małe miasto prawa niemieckiego i sprowadził mieszczan polskich. Kazimierz IV zgodził się na jarmark w Jazłowcu, ale w 1461 r. musiał ten przywilej odwołać w obliczu protestu kupców Lwowa¹⁸. W 1469 r. Michał Buczacki przedstawił lustratorom królewskim przywilej na targ w Jazłowcu, uznany za ważny i legalnie pozyskany¹⁹.

Fortuna, polityczne wpływy i prestiż tej rodziny ułatwiły bogatą fundację farną w Jazłowcu (1436), potwierdzoną i rozszerzoną w 1467 r. a także pozwoliły w latach 1444-1445 na odnowę klasztoru dominikanów w Czerwonogrodzie i erekcję tamtejszej parafii.

Fundacja kościoła w Zińkowie (1450) była również dziełem bogatego i wpływowego pana²⁰. Już w 1431 r. Władysław II Jagiełło darował staroście samborskiemu Piotrowi Odrowążowi jedenaście wsi na Podolu w posiadanie dziedziczne za wojenne zasługi w kampanii wołyńskiej tego roku. Odrowąż otrzymał wtedy na prawie służby rycerskiej m. in. Satanów nad Zbuczem oraz Zińków nad Uszycą. Nowy właściciel wyróżnił się w walkach o utrzymanie Podola przy Polsce i w 1434 r. otrzymał godność pierwszego wojewody podolskiego, którą w 1437 r. zamienił na szczytniejszy urząd wojewody ruskiego. Z wdzięczności i łaski królewskiej dostojnik ten otrzymał w 1436 r. od Władysława III prawo przeniesienia wszystkich swych dóbr wiejskich na Podolu na prawo magdeburskie z jurysdykcją sołtysią. Było to wtedy ogromne wyróżnienie. Otwierało też drogę do osadnictwa kmieci polskich, a zatem powiększenia liczebności katolików. W 1444 r. Władysław III zdążył wynieść dwie wsie Zińków i Satanów do rangi miast prawa magdeburskiego z ustrojem wzorowanym na Kamieńcu, nadając im m. in. targi i jarmarki. W Zińkowie targi

¹⁷ W Pobóg Górski, Powiat mohylowski w guberni podolskiej, Kraków 1902, s. 173-174, 230-232, 267; M. Hruszewski, Barskoje starostwo, Istoriceskija oczierki, Kijew 1894, s. 40.

¹⁸ AGZ, t. 6, nr XLIII; S. Barącz, op. cit., s. 34.

¹⁹ A. Jabłonowski, Ziemia ruskie, Ruś Czerwona, Warszawa 1902, Lustratio 1469, s. 63 [dalej: Lustratio 1469].

²⁰ ZDM, cz. 7, nr 2177, cz. 8, nr 2192, 2490; T. M. Trajdos, Kościół Katolicki, s. 168; Urzędnicy..., s. 93, 139-140; M. Wilamowski, Powstanie i początki hierarchii urzędów ziemskich województwa ruskiego i Podola, «Roczniki Historyczne», t. 64, 1998, s. 120; A. Jabłonowski, Pisma, t. 4, s. 321, 324, 335; Eiusdem, Historia Rusi, s. 112-113; M. Baliński, T. Lipiński, op. cit., s. 1030; M. Hruszewski, op. cit., s. 52, 64; A. J. Rolle, op. cit., t. 1, s. 13; P. N. Batuszkow, Podolija, istoriceskoje opisanije, S. Petersburg 1891, s. 72.

urządzono w poniedziałki, a jarmarki na święta Wniebowzięcia Marii i św. Mikołaja. W dni jarmarków przywilej gwarantował wolny handel bez żadnych ograniczeń. W nowych miastach powołano jurysdykcję wójtowską, a we wsiach Odrowąża potwierdzono jurysdykcję sołtysów. Wojewoda skorzystał z tych wspaniałych zdobyczy. Prowadził intensywną kolonizację w środkowej części Podola. Zbudował warowny zamek w Zińkowie, który po spaleniu Rowu w 1452 r. przejął w 3 ćw. XV w. rolę «stolicy» prywatnego powiatu w górnym biegu Uszycy. Po śmierci Piotra Odrowąża w 1450 r. w bitwie na Krasnym Polu w Mołdawii «powiat zińkowski» otrzymał Jan Łaszcz herbu Prawdzic, podkomorzy kamieniecki 1456-1457. W 1457 r. zginął w walce z Tatarami. Majątek zińkowski wrócił do rąk Odrowążów. W 1458 r. wojewoda ruski Andrzej Odrowąż zyskał odnowienie przywileju lokacji miejskiej w Zińkowie. Rozwój miasta był jednak powolniejszy z uwagi na cykliczne napady tatarskie.

Fundacja parafii w Jagielnicy (1473) była dziełem szlachcica o skromniejszym majątku, ale również godnym uwagi²¹. Dziedzic tego miasteczka Zygmunt z Nowosielców herbu Dąbrowa piastował urząd sędziego ziemskiego kamienieckiego w latach 1455-1487. Poza Jagielnicą posiadaną we własności wieczystej, dysponował jedną wsią na prawie lennym oraz trzema wsiami z rezerwacją wykupu przez skarb królewski. Wybór miejsca na parafię był oczywisty – na terenie stabilnej własności, w dużej osadzie prawa niemieckiego, liczącej w 1493 roku aż 55 dymów, co na ówczesnym Podolu oznaczało sukces osadniczy.

Większy majątek posiadał fundator parafii w Oryninie, Grzegorz Kierdej. Spolonizowany ród Kierdejów, proweniencji bojarskiej, zasłużony w rozmaitych staraniach i walkach na rzecz panowania polskiego na ziemiach ruskich, dysponował tam wielkimi dobrami, a jego przedstawiciele zajmowali wybitne urzędy administracyjne i godności ziemskie w samorządzie szlacheckim województw ruskiego i podolskiego. Na skutek działów rodzinnych poszczególne linie wywodzące się od Hryćka Kierdejowicza (starszego) miały jednak części tego bogactwa²². Jan Hryćko Kierdej, jego syn, odegrał wybitną rolę w obronie polskiego posiadania na Podolu w 1430 r. i latach następnych. Po złożeniu kasztelanii lwowskiej (1434-1438) piastował urząd wojewody podolskiego aż do śmierci w 1462 roku. Brat wojewody, Janusz Kierdejowicz, starosta skalski 1431 r., podkomorzy kamieniecki 1436-1448, dostał włość

²¹ A. Jabłonowski, Pisma, t. 4, s. 323, 347; Lustratio 1469, s. 51; Urzędnicy..., s. 106-107; J. Kurtyka, Z dziejów, s. 106-107, 116.

²² T. M. Trajdos, Kościół Katolicki, s. 124, 142; K. Pułaski, Ród Kierdejów podolskich, odb. 1906, s. 173; Ejusdem, Stare osady, s. 1026; Urzędnicy..., s. 92-93, 102, 140; M. Wilamowski, op. cit., s. 123; J. Kurtyka, Z dziejów, s. 115; A. Jabłonowski, Historia Rusi, s. 110-111; Ejusdem, Pisma, t. 4, s. 225, 325, 347; Lustratio 1469, s. 60-61; ZDM, cz. 8, nr 2269.

Orynin nad rzeką Żwaniec w powiecie kamienieckim. Pobierał tu nawet myto mostowe i przekształcił tę miejscowość w miasteczko prawa niemieckiego, naturalnie za zgodą króla. W 1440 r. uzyskał od Władysława III trzy inne wsie z obowiązkiem służby rycerskiej i zastrzeżeniem możliwości wykupu. Rok później król pozwolił mu na budowę zamku na górze Lechniowce i lokację miasta w pobliżu, w ówczesnym powiecie (okręgu) skalskim. Nadane dobra odziedziczył jego syn Grzegorz Kierdej, podstoli kamieniecki 1463-1474, a następnie aż do śmierci w 1486 r. podkomorzy kamieniecki.

Wielkie rozmiary miał z kolei majątek fundatorów parafii w Gródku (1496), Biedrzychów-Świrczów. Wywodzili się ze Śląska. Obecni na Podolu od końca XIV w. zrobili tu szybką karierę, przetrwali pomyślnie zaburzenia lat 30-tych XV w., zachowując w nowym województwie mocną pozycję polityczną i majątkową²³. Pierwsze nadania dostali w 1391 r. od Fedora Koriatowicza, następne od Witolda, i to czterokrotnie (1414, 1420, 1424, 1429). Gdy powstawało województwo podolskie w 1434 r., Biedrzychowie mieli już siedem wsi, ale z własnością ograniczoną rezerwacją wykupu lub służbą rycerską, bez żadnych immunitetów. Od samego początku (1391) dysponowali włością Gródek nad Smotryczem. Mikołaj Biedrzych (drugie pokolenie) piastował kasztelanię kamieniecką w latach 1438-1442. Posypały się wtedy nowe nadania królewskie. W drugiej połowie stulecia Biedrzychowie mieli nad Smotryczem włości Kupina i Gródka, a także włość Czarny Ostrów i ziemie nad Płoską (przyszły Płoskirów), a więc północną część powiatu kamienieckiego. Główna siedziba rodowa, Gródek Podolski (Biedrzychowce), otrzymał przed jesienią 1444 r. miejskie prawo magdeburskie²⁴. Kolejny dziedzic Mikołaj junior, zwany Świrczem z Biedrzychowic, stolnik kamieniecki 1464-1467, a potem do śmierci w 1496 r. kasztelan kamieniecki, zburzył stary gródek i założył tzw. Nowy Dwór. Przy tym zamku rozłożyło się miasteczko Gródek-Nowodwór. Synowie Mikołaja juniora, Andrzej i Michał Nowodworscy przejęli w spadku zamek i miasto, 36 wsi oraz stawy, młyny i części gruntowe. Te potężne dobra pozwoliły na fundację kościoła parafialnego.

W kopiach XVII i XVIII w. zachowały się dokumenty fundacyjne dla parafii w Jagielnicy i Oryninie. Akty fundacji i dotacji parafii w Jazłowcu zostały wydane

²³ T. M. Trajdos, Kościół Katolicki, s. 143; Ejusdem, Zagadka, s. 73-74; J. Kurtyka, Podole między Polską a Litwą w XIV i 1 połowie XV w., w: Kamieniec Podolski, op. cit., s. 22; Ejusdem, Z dziejów, s. 106, 114; Urzędnicy..., s. 63-64; Lustracje królewszczyzn ziem ruskich, Wołynia, Podola, Ukrainy z pierwszej połowy XVII w., wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1870, s. 21-22; Ejusdem, Pisma, t. 4, s. 224; K. Pułaski, Stare osady, s. 348-352, 464-466; Lustratio 1469, s. 47; Ukrajński hramoty, t. 1, wyd. W. Rozow, Kyjiw 1928, nr 61; Materiały do historii suspilno-politycznych i ekonomicznych widnosyn Zachidnoji Ukrainy, cz. 1, wyd. M. Hruszewski, Lwów 1905, nr XIX, XX; ZDM, cz. 8, nr 2198, 2254, 2267, 2330.

²⁴ K. Pułaski, Stare osady, s. 349, 467-469, 471-472; Urzędnicy, s. 65; Lustratio 1469, s. 47.

drukiem. Dotacje parafii w Zińkowie i Gródku znane są z przekazów nowożytnych jedynie ułamkowo. W całości zachowany materiał archiwalny daje zatem możliwość określenia sposobu utrzymania najdawniejszych parafii katolickich w szlacheckich posiadłościach na Podolu. Nie był on dotąd przedmiotem głębszej uwagi²⁵. Autor niniejszych słów przeprowadził analizę niektórych z tych dotacji w pracy wydanej dwa lata temu²⁶. Od tego czasu pozyskałem jednak nowe archiwalia, które pozwalają na charakterystykę porównawczą tego zagadnienia.

Dotacja dla kościoła św. Marii Magdaleny w Jazłowcu została określona przez Teodoryka Buczackiego w przywileju fundacyjnym, wystawionym 3 lutego 1436 roku we dworze w Zalesiu²⁷. Obok licznego grona szlachty polskiej świadkiem aktu był biskup kamieniecki Paweł z Bojańczyca, który niewątpliwie konsekrował ten kościół. Uczestniczył w tej uroczystości w asyście swego kapelana Pawła. Synowie Teodoryka, Michał i Jan Buczaccy dokonali rozszerzenia dotacji aktem 4 lipca 1467 roku²⁸. W lutym 1436 r. kościół w Jazłowcu był już zbudowany. Jego pleban (nieznanego imienia) otrzymał instytucję biskupią (kanoniczne wprowadzenie na urząd). W 1467 r. na liście świadków występowali jedynie wikary parafii Stanisław i kapelan zamkowy Zygmunt oraz dwaj duchowni z archidiecezji lwowskiej.

Biskup Paweł konsekrował zapewne również kościół w Zińkowie, fundowany w 1450 r.²⁹ Kościół w Jagielnicy (1473) został ufundowany przez sędziego Zygmunta, jego żonę Annę i synów w dzień św. Trójcy za zgodą ówczesnego biskupa kamienieckiego Mikołaja Próchnickiego herbu Korczak³⁰. Fundator jako patron kościoła prezentował pierwszego plebana Pawła. Tenże biskup wyraził zgodę na fundację parafii w Oryninie w 1474 r. przez Grzegorza Kierdeja, który przedstawił swego kandydata na plebanię Marcina³¹. Parafię w Gródku (1496) musiał erygować biskup Piotr Lesiowski herbu Powała³².

W dotacjach dla tych kościołów parafialnych, szczególnie dla pierwszego z nich w Jazłowcu, zastosowano model realizowany uprzednio w dobrach

²⁵ Por. J. Mucha, op. cit., s. 193-198. Lakoniczna analiza dotacji parafialnych przeprowadzona przez tego autora na materiale od XIV do XVIII w. stanowczo nie wystarcza z uwagi na liczne różnice, jakie występowały między uposażeniem kościołów średniowiecznych a nowożytnych, na Podolu z ważną cezurą lat 1672 i 1699.

²⁶ T. M. Trajdos, *Parafie katolickie fundacji szlacheckiej*, s. 228-236.

²⁷ AGZ, t. 2, nr CX; PANKr, sygn. 4797, *Materiały i noty ks. J. Fijałka dotyczące historii biskupstwa kamienieckiego*, t. 2, k. 20-21.

²⁸ AGZ, t. 2, nr CX; S. Barącz, op. cit., s. 33-34.

²⁹ PANKr, sygn. 4850, *Materiały ks. Fijałka*, k. 18; M. Simaszkiewicz, op. cit., s. 63.

³⁰ *Liber ecclesiae*, s. 227-229; AAEB, Akta paraf. nr 114; PAKr., sygn. 4797, *Materiały i noty*, t. 2, k. 31; J. Mucha, op. cit., s. 104.

³¹ *Liber ecclesiae*, s. 186-187; *Acta visitationis*, s. 1217-1222.

³² PANKr., sygn. 4797, *Materiały i noty*, t. 2, k. 58; sygn. 4830, *Materiały ks. J. Fijała odnoszące się do biskupów kamienieckich*, k. 6; J. Mucha, op. cit., s. 104.

Awdańców na ziemi halickiej, w Buczaczu (1379, 1401) oraz w Petlikowcach(1421)³³. Plebani zostali zaopatrzeni w solidny majątek ziemski, uzyskali też dochodowe nieruchomości i różnorodne daniny z gospodarstwa szlacheckiego. Egzystencji tych parafii nie można było oprzeć na powszechnych świadczeniach wiernych z uwagi na niewielką liczebność społeczności katolickich, aczkolwiek w każdym ze wspomnianych miasteczek mieszkała już w XV w. spora grupa katolików, imigrantów i konwertytów.

Beneficjum plebańskie w postaci nadania ziemskiego, tworzącego zasobne gospodarstwo rolne, widać najlepiej w dotacji jazłowieckiej. W 1436 r. fundator przydzielił plebanowi wieś Znibrody (Niezbrody), zwaną odtąd «wsią kościelną», z pełnią dochodów i praw, dalej-dwa łany miejskie z obszarem pod folwark plebański oraz trzy ogrody, w tym jeden z przeznaczeniem na sad owocowy³⁴. W mieście już wcześniej została wymierzona parcela na kościół i plebanię między brzegiem Strypy a Dymitrową Drogą. W nadaniu z 1467 r. plebanowi przybył jeszcze jeden ogród «koło ogrodu Piotra Chorążego». Powstała zatem jednowioskowa własność kościelna, zarządzana i użytkowana przez plebana. Czerpał on ponadto rozmaite pożytki ze zbiorów warzyw i owoców w czterech ogrodach, dysponował też własnym folwarkiem nastawionym na hodowlę i uprawy zbożowe.

Ten sam typ nadania obserwujemy w akcie fundacji kościoła w Zińkowie (1450). Pleban otrzymał pobliską wieś Hremiaczka, korzystającą od 1436 r. z dobrodziejstw prawa magdeburskiego. W Oryninie (1474) Kierdej przekazał plebanowi sześć łanów miejskich na prawie niemieckim, nadto łan dla założenia folwarku plebańskiego, dom oraz łąkę pod lasem rozciągającą się w dolinie aż po drogę Orynin-Kamieniec, a wreszcie sad leśny z możliwością urządzenia pasieki. Widzimy ten sam model uposażenia, chociaż fundator nie mógł ofiarować osobnej wsi. Ograniczył się do wykrojenia rozległego obszaru własności kościelnej na gruntach miasteczka. Fundator w Jagielnicy (1473) zdobył się na skromniejsze nadanie wedle własnych możliwości. Wydzielił plebanowi dwa łany pól w granicach miasteczka i dwa zagajniki.

Nie znalazłem przekazów o pierwotnym beneficjum ziemskim kościoła w Gródku.

Kolejną kategorią uposażenia parafii był przydział poddanych. Pleban jazłowiecki miał chłopów wsi Znibrody, którzy według aktu 1436 r. mogli korzystać z pożytków i płodów sąsiedniej wsi Sokołów w dobrach Buczackich. Bez wątplenia pleban pobierał od tych kmieci daniny, a po instalacji prawa niemieckiego także czynsze, korzystał też z robocizn. Podobne świadczenia

³³ T. M. Trajdos, Kościół Katolicki, s. 262-268.

³⁴ T. M. Trajdos Parafie katolickie fundacji szlacheckiej, s. 230-231; J. Mucha, op. cit., s. 194-195.

uiszczali chłopci z Hremiaczki plebanowi w Zińkowie. W Jagielnicy dziedzic przydzielił pięciu kmieci do osiedlenia koło stawu kościelnego «na pożytek kościoła».

W Oryninie na wspomnianych sześciu łanach plebańskich można było osiedlić ludzi pod jurysdykcją kościelną. Wójt miasta zachował jednak nad nimi jurysdykcję karną czyli władzę sądową w zakresie prawa kryminalnego. Tutejsi poddani kościelni mogli ścinać drzewo na opał i budulec w lasach dziedzica po miejskiej stronie rzeki Żwaniec. Mogli je nawet sprzedawać na targu w Kamieńcu w celu zakupu soli i innych niezbędnych artykułów do życia. Fundator wprowadził jedno ograniczenie-zakaz wyrębu dużych drzew. W Oryninie powstała zatem jurydyka kościelna. Jej mieszkańcy nie nabyli praw miejskich, aczkolwiek podlegali dwóm władzom sądowym, co tworzyło zarzewie konfliktu.

Dotacje parafii podolskich XV w. przewidywały urządzenia i nieruchomości przynoszące stały dochód. Największe znaczenie przywiązywano do gospodarki rybnej, ważnej ze względu na dietę postną, ale także intratnej handlowo. Według przywileju 1436 r. pleban Jazłowca mógł wykopać w Znibrodach dowolną ilość stawów nad Hołowiśnią. Mógł tam również postawić młyn. Dostał też duży staw nad Suryszem koło Kamienobrodu, inny staw na przedmieściu nad rzeczką Jazłowiec oraz sadzawkę koło kościoła. W 1467 r. dostał jeszcze jeden stawek na przedmieściu. W dotacji 1436 r. pojawił się browar przy wałach miejskich, a w 1467 r. prawo do budowy drugiego browaru w mieście z wykorzystaniem roboty mieszczan i kmieci Jazłowca. Pleban mógł też od 1467 r. wskazać miejsce na pasiekę i założyć własne ule (pnie).

Było to sute i wszechstronne zaopatrzenie. Pleban mógł rozwinąć hodowlę ryb, własne ziarno miał w swoim młynie i bez wątpienia użyczał go odpłatnie mieszczanom i chłopom, czerpał dochód z wyrobu i sprzedaży piwa, na koniec korzystał z barci. W Jagielnicy pleban dostał dwa stawy, «Zgniły Łuh» na Olchowcu oraz koło kościoła, gdzie wolno mu było łowić włókiem (siecią) bez ograniczeń. Do tej pracy zatrudniał bez wątpienia owych kmieci-poddanych osiedlonych nad stawem, faktycznie rybaków kościelnych, choć zapewne uprawiali oni także rolę na darowanych dwóch łanach plebańskich. Pleban tamtejszy miał też pastwisko w miasteczku, miejsce wypasu nie tylko własnej trzody, bydła i koni, gdyż mógł pobierać opłatę za wypas bydła mieszczan. Ściągał też czynsz z własnych czterech domów w mieście. W Oryninie pleban otrzymał zgodę dziedzica na pasiekę w sadzie leśnym, ale główny dochód szedł nie z miodu czy wosku, tylko z rybołóstwa. Miał staw nad strumieniem Chrozka, dopływem Żwańca, między Oryninem a Kwasowem, oraz prawo połowu siecią i węcierzem w tym czasie, gdy służba folwarczna łowiła ryby dla dziedzica.

Kolejną kategorię uposażenia parafialnego tworzyły stałe dochody z gospodarstwa szlacheckiego, głównie różnego typu dziesięciny³⁵. W Jazłowcu od 1436 r. pleban zbierał po żniwach dziesięcinę snopową z ról dworskich Buczackich w całym powiecie czerwonogrodzkim. Co tydzień do kuchni plebańskiej dostarczano mąkę, dziesięcinę z mlewa trzech młynów szlacheckich w Jazłowcu, Zalesiu i Przewłocze. Miał też zapewnioną daninę z trzody chlewnej dziedzica, wypasanej między brzegiem Strypy a wsią Sokołów. Z każdej setki macior i wieprzów pleban brał pięć sztuk, z każdej pięćdziesiątki – trzy sztuki. Co roku Buczaccy przekazywali do stajni plebańskiej jednego źrebaka z własnej stadniny. Plebania jazłowiecka miała więc obfitość zboża, własnego i szlacheckiego, pokaźne zapasy mięsa i rosące stadko drogich wtedy koni³⁶. Płody rolne i środki spożywcze w takiej ilości nie służyły naturalnie wyłącznie do konsumpcji własnej lub wspomaganie ubogich, lecz mogły być zbywane na targach i jarmarkach i to z dużym zyskiem n. p. miejskim piekarzom i rzeźnikom.

Obszar poboru dziesięciny snopowej, przyznanej w 1436 r., wynikał z funkcji parafii w Jazłowcu w latach 1436-1444, obejmującej wtedy cały powiat czerwonogrodzki. Dopiero powołanie parafii w Czerwonogrodzie w 1444 r., a potem w Jagielnicy w 1473 r. ograniczyły ten obszar do miasta i 25 wiosek włości jazłowieckiej. W 1467 r. Buczaccy darowali plebanowi trzy grzywny polskie w monecie bieżącej (licząc po 48 szerokich groszy za grzywnę) z corocznego cła pobieranego w komorze jazłowieckiej. Było to nadanie wątpliwej wartości, gdyż już w 1469 r. lustratorzy królewscy wykazali, że Buczaccy nie mieli prawa do poboru cła w tym miejscu³⁷.

W Jagielnicy pleban brał dziesięcinę z byczków i jagniąt, póki dziedzic hodował bydło i owce. Plebania dostawała też jednego źrebaka z każdego trzech urodzonych, dopóki dziedzic miał stadninę. Tamtejszemu księdzu przydawało się więc wspomniane pastwisko. Oprócz tego pobierał dziesięcinę osepową, mierzoną w skrzynkach, z każdego rodzaju ziarna³⁸. Młyn dziedzica składał też plebanowi daninę w mące pszennej i żytniej. Ponadto dwór zaopatrywał plebanie w chleb i zapewniał codzienny obiad, na który zapraszano nie tylko plebana, ale też «ministra», pod którym to terminem należy rozumieć wikarego parafii.

W Oryninie folwark szlachecki dostarczał dziesięcinę snopową. Kierdejewie «opodatkowali» też na rzecz plebanii inne ważne dochody własne. Z cła w Oryninie pleban brał rocznie pół kopy groszy (półgroszków) podolskich. Z każdego spustu stawu dworskiego koło młyna miejskiego ksiądz brał pół kopy ryb i dwie grzywny «zwyczajnych» groszy czyli polskich półgroszy. Taką samą

³⁵ Por. J. Mucha, op. cit., s. 195-196.

³⁶ T. M. Trajdos, Parafie katolickie fundacji szlacheckiej, s. 230.

³⁷ Ibidem, s. 231; AGZ, t. 6, nr LXXX.

³⁸ J. Mucha, op. cit., s. 196.

kwotę brał z każdego spustu dwóch stawów powyżej młyna i poniżej młyna. Pleban dostawał też 1/10 czynszu (dziesiąty grosz), który miasto płaciło co roku dziedzicowi.

W Gródku(1496) całe utrzymanie parafii zostało ponoć oparte właśnie na dziesięcinach z ziem dworskich czyli folwarków szlacheckich. Nie zachowała się jednak szczegółowa relacja.

Na tym tle ubogo wypadają powszechne świadczenia wiernych. W Jazłowcu w 1436 r. wprowadzono typowe meszne (missalia), choć takiego określenia nie ma w dokumencie fundacyjnym³⁹. Mieszczanie posiadający ziemie uprawne składali co roku po kłodzie owsa i kłodzie żyta z łana. Mieszczanie–właściciele domów nie uprawiający roli dawali co kwartał cztery małe grosze, a komornicy–dwa małe grosze. Meszne płacili też mieszkańcy Orynina od 1474 roku. Według kopii dokumentu fundacyjnego z 1665 r. ludzie wszystkich wyznań płacili co kwartał na kościół cztery srebrne dukaty. W XV w. zapewne chodziło o czeskie szerokie grosze. W zasadzie parafia katolicka była utrzymywana jedynie przez wiernych tego wyznania, ewentualnie też z gruntów i działek, które były niegdyś własnością katolików. Zdarzało się jednak coraz częściej, że do opłat mesznego lub dziesięcin zmuszano także prawosławnych⁴⁰.

Co można powiedzieć o funkcjach religijnych i posłudze duszpasterskiej tych kościołów? Jazłowiecka parafia św. Marii Magdaleny miała od 1436 r. nie tylko plebana, ale też wikarego z uwagi na ogromne terytorium. W 1467 r. kolatorzy parafii nakazali wprowadzenie drugiego wikarego. Na zamku Buczackich cały czas przebywał kapelan. Obowiązki liturgiczne kapłanów zostały określone dopiero w 1467 r. W poniedziałki należało głośno śpiewać mszę z formularza Requiem w intencji patrona za dusze przodków, a w soboty mszę śpiewaną o Matce Bożej z formularza Salve Sancta Parens za odpuszczenie grzechów i zbawienie duszy. Co kwartał odprawiano wigilie i msze za zmarłych. Były to zlecenia typowe, znane z aktów fundacyjnych całej ówczesnej Polski.

W Jagielnicy fundator kazał czytać dwie msze tygodniowo, jedną o Wniebowzięciu Marii Panny, drugą, w poniedziałki lub wtorki–żałobną za zmarłych (pro defunctis). Msza maryjna sugeruje pierwotne wezwanie kościoła w Jagielnicy, choć akt fundacyjny wystawiono w dniu św. Trójcy. Zmiany wezwania tego kościoła z Wniebowzięcia na św. Trójcę potwierdza też wizytacja dekanalna z początku XIX w. I w tej parafii plebanowi pomagał wikary. W Oryninie kościół od początku miał wezwanie św. Trójcy. Należało tam odprawiać

³⁹ T. M. Trajdos, *Parafie katolickie fundacji szlacheckiej*, s. 230; J. Mucha, op. cit., s. 197, nie zauważa tej opłaty, za to wyraża przekonanie o zwyczaju poboru «stoowego» (mensalia), które jednak w dokumentach parafii podolskich XV w. zupełnie nie występuje.

⁴⁰ J. Mucha, op. cit., s. 197.

w środy msze o św. Trójcy z wypominkami przodków, a w piątki też o św. Trójcy za duszę fundatora Grzegorza Kierdeja.

Obowiązki duchownych polegały więc na spełnieniu eschatologicznych oczekiwań rodzin patronów-kolatorów i podtrzymaniu kultów tytułacyjnych. Wyraźny kult św. Trójcy, od początku w Oryninie, być może późniejszy, ale trwały w Jagielnicy i Zińkowie należy rozpatrywać jako manifestację dogmatyki i pobożności katolickiej⁴¹. Żarliwą dewocję maryjną wykazują zlecone msze w Jazłowcu i Jagielnicy, prawdopodobne najdawniejsze patrocinia kościołów w Jagielnicy (Wniebowzięcia) i Zińkowie (tam być może podwójne-Wniebowzięcia i św. Mikołaja), a także tytułacja kościoła w Gródku-św. Anny Rodzicielki Marii, typowa dla schyłku średniowiecza w kręgu łacińskim. Kult św. Mikołaja, bliski obu wyznaniom chrześcijan na Podolu, krzewili uparcie dominikanie, bardzo tutaj aktywni, z wyraźnym zamysłem ułatwienia apostołatu wśród ludności ruskiej.

⁴¹ Por. *Ibidem*, s. 198.